

2-3.06.2007- 2 MMP tor „Poznań”. Po zawodach byłam wykonać RTG. Okazało się , że mam lekkie pęknięcie kości kulszowej i łonowej. Lekarz kazał mi leżeć 2 tygodnie w łóżku. Przed zbliżającymi się zawodami, ból mojej nogi był znacznie mniejszy, lecz miałam problemy z chodzeniem. Pogoda była wyśmienita. W sobotę odbył się pierwszy trening. Wykręciłam czas: 1:40,710, który pozwolił mi na zajecie 3 miejsca na polu startowym. Podczas trwania drugiego treningu uzyskałam czas 1:40,999 oraz 4 miejsce na polu startowym, ponieważ nie zmieniłam opon na nowe. Miałam nadzieje, że 4 pozycja na polu startowym jest OK. W niedziele tuż przed startem, stała obok mnie Monika, która przyjechała ze mną z Krakowa, aby zobaczyć jak wyglądają wyścigi. Start okazał się kiepski, byłam na 8 miejscu, wyprzedziłam kilku zawodników i usytuowałam - i zajęłam 4 pozycje. Na 3 miejscu był Piotr Kaczor, próbowałam go wyprzedzić przed dużą patelnią, ale nie udało się. W trakcie trwania ostatniego okrążenia wyprzedziłam Piotra Kaczora przed dużą patelnią. Do mety dojechałam jako trzecia za mną na 4 miejscu wyścig zakończył Piotr Kaczor. Strasznie się cieszyłam, że tak świetnie sobie poradziłam. Kibice oraz obsługa toru bili mi wielkie brawa. Ten wyścig był dla mnie bardzo emocjonujący. Gdy stałam na podium powiedziałam Michałowi, aby wszystkim podziękował za gorący doping. Jeszcze raz dziękuję Monice, że ze mną przyjechała, mojemu zespołowi oraz moim wszystkim przyjaciołom.

Zdjęcia: [kliknij tu](#)